

# Andrzej Sadowski

---

## Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim

---

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1, 115-127

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Andrzej Sadowski**

Uniwersytet Warszawski

Filia w Białymstoku

## **Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim**

W artykule tym zamierzam odpowiedzieć na pytanie, kim są mieszkańcy pogranicza polsko-białoruskiego wschodniej części województwa białostockiego. Przyjmuję założenie, że mieszkańcy pogranicza są przygotowani i potrafią udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące ich autoidentyfikacji narodowej.

Temat ten został przygotowany w powiązaniu z realizacją od marca 1993 roku do końca 1995 roku finansowanego przez KBN projektu badawczego pt.: „Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców”<sup>1</sup>.

Podstawowe badania ankietowe przeprowadzono od września do grudnia 1994 roku na próbie badawczej 1122 respondentów wschodniej części województwa białostockiego. W procesie doboru próby uwzględniono cztery podstawowe zmienne: płeć, wiek, miejsce zamieszkania oraz wyznanie<sup>2</sup>. W próbie badawczej znalazło się 522 mężczyzn, co stanowi 50,98% ogółu, oraz 549 kobiet, co stanowi 48,94% całości próby (1 respondent — brak danych). W próbie znalazło się 543 respondentów wyznania rzymskokatolickiego, co stanowi 48,40% ogółu osób, 549 respondentów wyznania prawosławnego, co stanowi 48,83%, 24 — innych wyznań oraz 6 niewierzących, co stanowi 1,53% ogółu próby.

---

<sup>1</sup> Projekt badawczy KBN nr 1 P109 018 04 pod tytułem: „Pogranicze polsko-białoruskie” realizowany przez Andrzeja Sadowskiego w latach 1993—1995.

<sup>2</sup> Szersza informacja na temat doboru próby, sposobu realizacji oraz wyników badań: A. S a d o w s k i: *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*. Białystok (w druku).

Pogranicze traktuję tu jako obszar, na którym odbywają się kontakty społeczno-kulturowe zachodzące między co najmniej dwoma sąsiednimi narodami (grupami etnicznymi) oraz ich następstwa w postaci kształtującej się tam (lub istniejącej) rzeczywistości społeczno-kulturalnej (ekonomicznej, politycznej itp.)<sup>3</sup>.

Tożsamość jest najszerszą kategorią do opisu poczucia samego siebie oraz siebie na tle innych. „Tożsamość stanowi część systemu osobniczego, który podtrzymuje ciągłość indywidualną poprzez wewnątrznie spójne tworzenie (organizację) informacji o sobie.”<sup>4</sup>

W badaniach nad przynależnością etniczną spotyka się zamienne stosowanie pojęć „tożsamość” i „identyfikacja”. Za A. Kłoskowską przyjmuję, że na tożsamość osobniczą składa się wiele rodzajów identyfikacji jednostki. „Identyfikacje (utożsamiania) odnoszą jednostkę do różnych elementów kultury intranarodowej i internarodowej.”<sup>5</sup> Identyfikacje jednostki mogą być definiowane zarówno przez nią samą, jak i przez innych. Dotyczą one najczęściej potwierdzania tożsamości jednostki z punktu widzenia takich atrybutów, jak: płeć, wiek, zawód, przynależność terytorialna, narodowa, religijna. Wobec tego w obrębie tożsamości osobniczej można wyróżnić autoidentyfikację płci, wieku, zawodową, religijną, narodową, językową i inne. Dla uproszczenia można je określać jako identyfikacje osobnicze odzwierciedlające poczucie przynależności do poszczególnych grup i kategorii społecznych.

Oprócz identyfikacji osobniczych wyróżniamy identyfikacje społeczne jednostki, na które składają się definicje jednostki dokonywane przez innych także według uprzednio wyróżnionych atrybutów. Są one przyswajane przez jednostkę w toku socjalizacji i w praktyce stanowią podstawową treść jej tożsamości osobniczej.

W sytuacjach wyraźnych rozbieżności między indywidualnym wyobrażeniem o sobie oraz zewnętrznymi definicjami siebie bądź grupy, której dana osoba jest członkiem, mogą wytworzyć się poczucia marginalizacji jednostkowej lub zbiorowej. Należy podkreślić, że pokrywanie się tożsamości osobniczej i społecznej jednostki sprzyja poczuciu wewnętrznego ładu wartości i wzorów zachowań.

W badaniach nad tożsamością etniczno-kulturową użyteczne jest wyróżnienie trzech podstawowych kategorii identyfikacji, które moim zdaniem operacyjnie analizują wyróżnioną tożsamość osobniczą i społeczną:

- samoidentyfikacja jednostki,
- jej percepcja przez członków grupy, z którą się utożsamia<sup>6</sup>,
- sposób klasyfikowania jej przez inne osoby, nie należące do grupy<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Por. A. S a d o w s k i: *Socjologia pogranicza. W: Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*. Red. A. S a d o w s k i. Białystok 1995, s. 12—19.

<sup>4</sup> *Ethnic Identity in Society*. Ed. by A. D a s h e f s k y. Chicago 1976, s. 5.

<sup>5</sup> A. K ł o s k o w s k a: *Konwersja narodowa i narodowe kultury*. „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 4, s. 12.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> R. S i e m i e Ń s k a: *Siła tradycji i siła interesów*. Warszawa 1978, s. 31.

Odróżnienie kategorii tożsamości i identyfikacji umożliwi pokazanie miejsca danej identyfikacji w systemie tożsamości jednostki, a także określenie jej znaczenia względem innych<sup>8</sup>.

Można założyć, że wyróżnione składniki danej formy identyfikacji jednostki nie zawsze się pokrywają oraz mogą być tworzone na podstawie mniej lub bardziej zróżnicowanych kryteriów oraz wskaźników. Każda z dających się wyróżnić form identyfikacji jednostki posiada własną strukturę wewnętrzną, którą można bliżej poznać jedynie w procesie badań. Przykładowo na autoidentyfikację etniczną jednostki składają się takie elementy, jak: godność narodowa, umiłowanie narodu i ojczyzny, posiadanie własnego narodowego języka, przywiązanie do tradycji historycznej, poczucie odrębności wobec innych, świadomość wspólnych interesów grupowych.

Identyfikacja etniczna jednostki przez członków grupy, z którą jednostka się utożsamia, dokonywana jest najczęściej na podstawie kryteriów oraz wskaźników przyporządkowanych jednostce, ale będących własnością grupy etnicznej jako całości (jej kanonem kulturowym).

Grupa przypisuje swojej jednostce jako oczywiste uznawane przez grupę składniki kultury narodowej (etnicznej). Składniki kultury narodowej są na ogół wzajemnie powiązane i stanowią mniej lub bardziej zintegrowaną całość oraz są w różnym stopniu istotne z punktu widzenia grupy jako całości.

Podstawową częścią kultury narodowej jest kanon kultury narodowej, czyli „zespół wartości, symboli, mitów szczególnie wysoko cenionych, ochronianych i wpajanych ze szczególnym naciskiem przez powołane dla tego celu ogniwa i instytucje kulturalizacji”<sup>9</sup>. Składniki kanonu kulturowego ulegają zmianom, ale są to zmiany powolne i długookresowe. Można zatem oczekiwać, że identyfikacja jednostki przez członków grupy, z którą się utożsamia, będzie dokonywana z punktu widzenia syndromu cech narodowych, a więc z punktu widzenia kanonu danej kultury narodowej.

Na pograniczach często występują niesymetryczne układy między kierunkiem autoidentyfikacji jednostki a jej identyfikacją przez innych.

W relacjach między autoidentyfikacją jednostki i identyfikacją jej przez innych mogą wystąpić następujące zależności:

- zgodność identyfikacji jednostkowych i grupowych,
- autoidentyfikacja jednostki z grupą, ale częściowe lub całkowite jej odrzucanie przez grupę,
- identyfikacja zbiorowości z daną jednostką, ale częściowe lub całkowite odrzucanie jej przez jednostkę (podobieństwo kulturowe, ale brak autoidentyfikacji z daną grupą).

<sup>8</sup> A. K ł o s k o w s k a: *Konwersja narodowa i narodowe kultury...*, s. 12.

<sup>9</sup> A. K ł o s k o w s k a: *Sąsiedztwo narodowe i uniwersalizacja kultury*. „Kultura i Społeczeństwo” 1991, nr 4, s. 24.

Należy oczekiwać wyraźnie innych sposobów identyfikacji jednostki przez osoby spoza grupy, z którą jednostka się utożsamia. W tym przypadku identyfikacja jednostki będzie ściśle związana z wyobrażeniami na temat grupy społecznej jako całości, której dana jednostka jest członkiem. Najczęściej więc będzie to identyfikacja jednostki przez pryzmat identyfikacji grupowej. Składać się na nią będą różne zewnętrzne kryteria lub wskaźniki (przy założeniu braku osobistych kontaktów) przynależności grupowej w formie stereotypów, naznaczeń i innych obiegowych wyobrażeń skierowanych na jednostkę poprzez jej wizerunek grupowy. W niniejszym artykule uwaga zostanie skupiona jedynie na autoidentyfikacji narodowej mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza.

Odpowiedzi na pytanie, jakie są podstawowe formy autoidentyfikacji narodowej mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza, stanowiły podstawowy problem badawczy. W badaniach, które są tu wykorzystane po raz pierwszy, autor zastosował bezpośrednio i postawione wprost pytanie o autoidentyfikację narodową. Brzmiało ono: „Jakiego narodu jest Pan/i członkiem w swoim najgłębszym przekonaniu?”

Zadaniem ankietera było zanotowanie odpowiedzi w dosłownym brzmieniu z ewentualnymi wszelkimi dookreśleniami i komentarzami. Pytanie zostało zaakceptowane przez respondentów. Jedynie w trzech przypadkach odmówiono odpowiedzi na to oraz na pozostałe pytania kwestionariusza. Natomiast stosunkowo często respondenci pytali, czy muszą na nie odpowiadać, ponieważ uznawali je za bardzo trudne.

Uważam, że wykorzystane badania stanowią wystarczającą reprezentację do wypowiedzi na temat składu narodowościowego mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza. Wielkość i sposób doboru próby umożliwiają bowiem uogólnienie uzyskanych frakcji na populację z prawdopodobieństwem 0,95 niepełnienia błędu większego niż  $\pm 3\%$ . Badania potwierdzają, że można dotrzeć do odpowiedniej struktury etnicznej populacji, aby uzyskać wiarygodną próbę, chociaż jest to zabieg trudny, wymagający dobrej znajomości badanego obszaru.

Z wyjątkiem jednego wszyscy pozostali respondenci wyznania rzymskokatolickiego określili siebie jako Polaków. Polakami określiło siebie 53,0% ogółu respondentów wyznania prawosławnego. Uwzględniając występujące w kwestionariuszu inne autodefinicje przynależności do narodu polskiego można stwierdzić, że szacunkowo 60% ogółu respondentów wyznania prawosławnego określa siebie jako Polaków.

Warto podkreślić, że w badaniach wstępnych, jakie przeprowadziłem w 1993 roku na reprezentatywnej próbie 380 respondentów wschodniej części województwa białostockiego, jako Polaków określiło siebie 54,8% respondentów wyznania prawosławnego<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej...*, s. 97.

Tabela 1

**Autoidentyfikacja narodowa mieszkańców  
wschodniej części województwa białostockiego a wyznanie (w %)**

Jakiego narodu jest Pan/i członkiem w swoim najgłębszym przekonaniu?	Wyznanie								O g ó ł e m	
	rzymskokato- lickie		prawosławne		inne		niewierzący			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Polak	526	96,9	291	53,0	12	50,0	6	50,0	835	74,4
Białorusin	1	0,2	155	28,2	1	4,2	0	0,0	157	14,0
Ukrainiec	0	0,0	6	1,1	3	12,5	0	0,0	9	0,8
„Dwunarodowiec”	0	0,0	9	1,6	0	0,0	0	0,0	9	0,8
Inne rodzaje przynależ- ności narodowej	0	0,0	13	2,4	0	0,0	0	0,0	13	1,2
Inne, brak danych	16	2,9	75	14,3	8	32,3	0	0,0	99	9,2
O g ó ł e m	543	100	549	100	24	100	6	100	1122	100

□ Źródło: Badania własne.

Podobne wyniki uzyskiwano w innych badaniach. W marcu 1994 roku Jan Czykwin przeprowadził ankietę socjologiczną wśród uczniów dwóch liceów z białoruskim językiem nauczania w Bielsku Podlaskim (326 uczniów) oraz w Hajnówce (289 uczniów). W badaniach przyjęto, że uczniowie liceów stanowią reprezentację szerokiej społeczności białoruskiej (w znaczeniu etnosu) zamieszkałej wokół Bielska Podlaskiego i Hajnówki. W kwestionariuszu umieszczono jedynie cztery pytania, w tym jedno dotyczyło przynależności narodowej uczniów: „Należę do narodowości...” (z prośbą o wpisanie nazwy).

W Bielsku Podlaskim 75 (23%) uczniów liceum stwierdziło, że należy do narodowości białoruskiej (w tym 28 odpowiedzi — zdecydowanie tak oraz 47 — tak), a 165 (50,6%) uczniów stwierdziło, że należy do narodowości polskiej (zdecydowanie tak — 60 odpowiedzi oraz tak — 105). W Hajnówce przynależność do narodowości białoruskiej zadeklarowało łącznie 69 uczniów (23,8%), podczas gdy do narodowości polskiej — 115 uczniów (39,6%)<sup>11</sup>.

Można więc powiedzieć, że przynajmniej połowa mieszkańców województwa białostockiego wyznania prawosławnego czuje się Polakami. Stosowane zaś uzupełnienia w rodzaju „prawosławny”, „pochodzenia białoruskiego” najczęściej oznaczały pochodzenie miejscowe, przywiązanie do terytorium oraz wartości kulturowych umiejscowionych na obszarze Polski.

<sup>11</sup> J. C z y k w i n: *Świadomość narodowa Białorusinów polskich w przekazie literackim*. W: *Edukacja międzykulturowa*. Red. J. N i k i t o r o w i c z. Białystok 1995, s. 403—405.

W województwie białostockim zachodzą szerokie i masowe procesy asymilacji (lub unarodowienia, dołączania) przedstawiciele społeczności prawosławnych do narodu polskiego. Procesy te odbywają się od dawna. Ich przyczyny wymagają odrębnych studiów na poszczególnych etapach okresu powojennego w Polsce. W większości dotychczasowych opracowań podkreślano polskie uwarunkowania zachodzących procesów, takie jak: możliwość uzyskania awansu społecznego w Polsce, znajomość przyswojonego w szkole, a coraz częściej także w rodzinie języka polskiego, przywiązanie do historii i kultury polskiej, ucieczka od sytuacji marginalności kulturowej.

Zdaniem J. Czykwina w procesie wynarodowienia dużą rolę odgrywają także czynniki białoruskie. Autor podkreśla m.in., że „w dwóch ankietowanych i jedynych liceach białoruskich język białoruski jest odbierany jako język obcy i same te szkoły nie mają, jak niegdyś, charakteru ośrodka kształtującego wysoko rozwinięte poczucie białoruskiej samoświadomości i narodowej pełnowartościowości”<sup>12</sup>.

Złożonym zagadnieniem jest ocena znaczenia pojawienia się suwerennej Białorusi w kwestii kształtowania się białoruskiej świadomości narodowej wśród prawosławnych mieszkańców województwa białostockiego. I tutaj wydaje się bliska wiarygodnej nieco literacka ocena dokonana przez J. Czykwina. „Białoruś istniejąca faktycznie tylko z nazwy od pięciu wieków, Białoruś rozgrabiona przez sąsiadów, zniszczona kulturowo i ekonomicznie, bezsilna, ze zdeformowaną, zredukowaną przez pseudouczonej historią, z językiem ojczystym wypartym ze wszystkich sfer życia społecznego — taka Białoruś, stojąca jeszcze dziś na kolanach, nie mogła być i nie jest postrzegana przez uczniów szkół średnich jako ideał. Urodzeni tu [w Polsce — A. S.] Białorusini, roczniki z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie czują się w żaden sposób podmiotem, spadkobiercą narodowej historii i kultury. Nie mają więc możliwości identyfikowania się z białoruską realnością społeczną i ustrojową, nie mają zatem i emocjonalnego stosunku do Białorusi jako duchowej ojczyzny.”<sup>13</sup> Przytoczono fragment oceny literackiej, ponieważ może ona stanowić odniesienie do przyszłych badań socjologicznych nad relacjami między mniejszością narodową oraz macierzą.

Proces asymilacji do narodu polskiego odbywa się także wskutek konwersji religijnej lub odejścia od religii prawosławnej. Wszyscy przedstawiciele innych wyznań biorących udział w badaniach oraz respondenci określający siebie jako niewierzących stwierdzili, że są Polakami. Osoby określające się jako niewierzące pochodzą z rodzin prawosławnych.

W województwie białostockim, podobnie jak w całej Polsce, przynależność do narodu polskiego osób wyznania rzymskokatolickiego, dominującego, jest

<sup>12</sup> Tamże, s. 405.

<sup>13</sup> Tamże, s. 406.

oczywista, powszechnie podzielana zarówno przez członków grupy własnej, jak i grup sąsiednich.

Mieszkańcy polsko-białoruskiego pogranicza polską tożsamość narodową najczęściej określali nazwą „Polak”. Akcydentalnie wystąpiły także takie określenia, jak: „Polak katolik”, „Polak prawosławny”, „Polak rzymskokatolik”, „Polak pochodzenia białoruskiego”, „Polak pochodzenia prawosławnego”, „Polak obywatel RP”, „rdzenny Polak”, „Polak tutejszy” oraz „Polak prawdziwy”.

Respondenci wyznania rzymskokatolickiego oprócz określenia Polak rzadko stosowali określenia pochodne lub wyjaśniające, takie jak: „Polak katolik”, „Polak rzymskokatolik”, „Polak tutejszy”, „Polak prawdziwy” i „Polak rdzenny”. W sytuacji, kiedy grupa etniczna w świadomości swoich członków traci spójność wewnętrzną, homogeniczność kulturową w wyniku asymilacji obcego substratu etnicznego, wytwarzają się wtórne wskaźniki przynależności grupowej jako postawa obronna przed „inwazją” innych wartości kulturowych.

Respondenci wyznania prawosławnego identyfikujący się jako Polacy, oprócz określenia Polak stosowali takie autodefinicje, jak: „Polak prawosławny” (6,6%), „Polak wyznania prawosławnego”, „Polak pochodzenia prawosławnego”, „Polak pochodzenia białoruskiego” (1,3%), „Polak obywatel Rzeczypospolitej Polskiej”.

W wyniku procesów asymilacyjnych jednostki na ogół nie tracą zupełnie kontaktu ze swoją kulturą urodzenia czy też pochodzenia. Zasadnicza część kultury pochodzenia zostaje wniesiona do nowej kultury narodowej. Jest nią taka część kultury, która współdecyduje o tożsamości osobniczej także w nowych warunkach i która została przynajmniej w części zaakceptowana przez przedstawicieli grupy większościowej.

Z przedstawionych nazw poszerzonych o określenia przymiotnikowe wynika, że w świadomości respondentów grupa większościowa (dominująca) akceptuje w swoim obrębie członków o pochodzeniu białoruskim, prawosławnym, o wyznaniu prawosławnym, a także po prostu obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Można antycypować, że ewentualne znaczące pojawienie się wśród przedstawicieli grupy większościowej zachowań odrzucających rdzenne wartości kulturowe, z którymi asymilujące się jednostki dołączają ku polskości, powodować będą jej ograniczenia oraz wytwarzanie się kategorii marginalnych z punktu widzenia przynależności narodowej.

Wśród ogółu respondentów wraz ze wzrostem wykształcenia narasta polska autoidentyfikacja narodowa. Spośród respondentów o wykształceniu podstawowym 63,4 % określiło siebie jako Polaków, natomiast w innych kategoriach wykształcenia wskaźniki tego typu wynoszą odpowiednio: zasadnicze zawodowe — 77,0%, średnie zawodowe — 83,0%, wyższe — 74,4%.

Interesujące, że polska autoidentyfikacja narodowa szacunkowo w podobnej wielkości występuje zarówno w Białymstoku, jak i w innych etnicznie mieszanych miastach oraz wsiach województwa białostockiego (Białystok — 74,5%,



dawne miasta powiatowe — 74,1%, pozostałe miejscowości gminne — 78,3% oraz pozostałe wsie — 73,4%).

14,0% ogółu badanych respondentów województwa białostockiego, w tym 28,2% ogółu respondentów wyznania prawosławnego, określiło siebie jako Białorusinów.

Respondenci z województwa białostockiego białoruską tożsamość narodową określali jako: „Białorusin”, „polski Białorusin” (rzadko), „Białorusin prawosławny” i „Białorusin tutejszy”. Nazwy „Białorusin tutejszy” i „polski Białorusin” pojawiły się jedynie w kilku przypadkach. Nie stanowią więc obecnie typowych form identyfikacji narodowej.

Białorusinami określiło siebie 28,2% respondentów wyznania prawosławnego polsko-białoruskiego pogranicza. Jedynie jeden respondent wyznania katolickiego nazwał siebie Białorusinem. Białoruska autoidentyfikacja narodowa społeczności prawosławnej zmienia się wraz ze wzrostem wykształcenia respondentów, od 33,9% respondentów z wykształceniem podstawowym, 17,0% z wykształceniem zasadniczym zawodowym, 17,6% zawodowym średnim, 6,7% niepełnym wyższym, do 10,9% z wykształceniem wyższym.

Określenie „Białorusin prawosławny” czasami jest stosowane przez osoby o niskim wykształceniu, dla których najważniejsza jest więź religijna stosowana zamiennie z narodową. Ilustracją stanu świadomości tego typu może być odpowiedź, jakiej udzielił pewien starszy pan na następujące pytanie zadane przez działacza białoruskiego: „Dziadźka, dlaczego wy głosowali na Roszczenkę [wybory w 1991 roku — A. S.], przecież to Ukrainiec?” Dziadźka odpowiedział: „Woś jon Ukrainiec, ale nasz — Biełarus”<sup>14</sup>.

Na Białostocczyźnie około 30% ogółu wyznawców prawosławia czuje się Białorusinami. Nie jest to tylko uproszczony wniosek z przeprowadzonych badań. Wynika on także z innych cytowanych już prac<sup>15</sup>, stwierdzających, iż szacunkowo 1/4 ogółu osób wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie nazywa siebie Białorusinami oraz połowa — Polakami. Uprzednio przytoczyłem wyniki uzyskane na największej (jak dotąd) próbie badawczej identyfikacji narodowej na Białostocczyźnie (615 respondentów), aby podkreślić zbieżność wyników dwóch rodzajów badań.

Obecnie uzyskane dane mają wysoki stopień wiarygodności. W województwie białostockim zamieszkuje szacunkowo ok. 75 tysięcy świadomych narodowo Białorusinów. Podałem tę liczbę jedynie w celu podkreślenia konieczności rozważań o przynależności narodowej jako o autonomicznym fenomenie kulturowym nieredukowalnym do jakichkolwiek innych form przynależności grupowej. Jest to fenomen kulturowy obiektywnie na ogół trudny do uporządkowania

<sup>14</sup> T. Wiśniewski: *Ukraina nad Buhom i Narwoju*. „Kurier Poranny” nr 246 z 18—19—20 listopada 1994.

<sup>15</sup> J. Czujkwin: *Świadomość narodowa Białorusinów...*, s. 405.

ilościowego, a szczególnie trudny do liczenia na pograniczach etnicznych. Dlatego też generalnie nie opowiadałbym się za liczeniem ilościowym członków poszczególnych narodów, przykładowo stosowanym w spisach powszechnych. Jak wskazują badania przeprowadzone w innych krajach, występują duże rozbieżności między uzyskanymi danymi oraz rzeczywistą strukturą narodowościową<sup>16</sup>.

Skład narodowościowy mieszkańców można szacować także na podstawie zobiektywizowanych danych oraz stosowanych tam pośrednich lub bezpośrednich wskaźników przynależności narodowej. O składzie narodowościowym hipotetycznie można wnioskować z danych dotyczących zachowań wyborczych elektoratu prawosławnego w województwie białostockim (badanie elektoratu partii białoruskiej), ze stosunku do nauczania języka białoruskiego w szkole i innych. Dane wymagają jednak bliższej analizy z punktu widzenia przynależności narodowej mieszkańców.

Odpowiadając na pytanie o autoidentyfikację narodową jedynie 12 respondentów określiło siebie Ukraińcami. Jest to rezultat zaskakująco niski, zważywszy że w świetle działalności organizacji ukraińskich na Białostocczyźnie kultura i problematyka ukraińska w województwie jest obecna i znana.

Oprócz innych uwarunkowań braku respondentów narodowości ukraińskiej w przeprowadzonych badaniach podstawowa przyczyna tkwi w tym, że badania zostały przygotowane do analizy mniejszości białoruskiej w województwie białostockim oraz mniejszości polskiej w województwie grodzieńskim. Gdyby bowiem przedmiotem badań kwestionariuszowych miała być mniejszość ukraińska na Białostocczyźnie, wówczas należałoby przeformułować kwestionariusz, zastanowić się (jest to etap najtrudniejszy) nad innym doбором próby oraz nad nawiązywaniem kontaktu w trakcie badań.

Wprawdzie badania były prowadzone na całym obszarze potencjalnego zamieszkania także przez przedstawicieli ukraińskiej mniejszości narodowej, jednak nie mogą one stanowić reprezentacji wobec Ukraińców województwa białostockiego. Reprezentatywność badań dotyczy całego obszaru wschodniej części województwa białostockiego, nie zaś jego części.

Można także przyjąć, że młoda, dopiero kształtująca się ukraińska tożsamość narodowa jest szczególnie wrażliwa na wszelkie próby jej uzewnętrznienia. Może przeto pozostawać autoidentyfikacją ukrytą przed obserwatorami zewnętrznymi. Bardzo długi czas w podobny sposób mówiło się na temat autoidentyfikacji białoruskiej.

W sytuacjach styku z przedstawicielami grup większościowych na ogół nie ujawniano swojego poczucia przynależności etnicznej, a w deklaracjach upo-

---

<sup>16</sup> Por. *Race and Ethnic Relations: The Social and Political of Experience of Minority Groups*. Ed. by R. L u h m a n and S. G i l m a n. Belmont, California 1980; *Ethnic Identity in Society*. Ed. by A. D a s h e f s k y. Chicago 1976, s. 9—11.

dąbiano się do oczekiwań zewnętrznych. Jest to przykład kontekstualnego charakteru świadomości narodowej, polegającej m.in. na elastycznym jej uzewnętrznianiu zależnie od sytuacji, szczególnie często występującej na pograniczach narodowych.

Niezależnie od bardzo ograniczonych informacji w badaniach fenomenem kulturowym ostatnich kilkunastu lat jest proces tworzenia się ukraińskiej świadomości narodowej wśród grupy mieszkańców południowo-wschodniej części województwa białostockiego.

Wyróżniamy kilka kryteriów i wskaźników przynależności do narodu ukraińskiego, na podstawie których kształtuje się obecnie ukraińska autoidentyfikacja narodowa. Podstawowym jest język określony jako północno-ukraiński. Zdaniem autorów bardzo kompetentnie przygotowanej pracy na temat rozmieszczenia gwar wschodniosłowiańskich na Białostocczyźnie „część południowo-wschodnią, pierwotnie też mazowiecką, zasiedliła we wsiach chłopskich i miasteczkach ludność ruska nadbużańska pochodzenia północnoukraińskiego”<sup>17</sup>, posługująca się do czasów obecnych gwarą określaną jako północnoukraińska<sup>18</sup>.

Podnoszonym wskaźnikiem przynależności do narodu ukraińskiego jest kultura ludowa, szczególnie ludowe pieśni ukraińskie. Rzeczywiście obecnie wykonuje je wiele regionalnych zespołów folklorystycznych. „Przywiązanie do piosenki, chęć śpiewania ludności nadbużańsko-narwiańskiej między innymi ujawniły się w tworzeniu zespołów śpiewających w takich wsiach, jak: Czyże, Kuraszewo, Krasne Sioło, Dubiażyno, Knorydy, Dobrywoda, Mielnik, Wólka, Dasze, Tyniewiczze, Ryboły, Orzeszkowo”<sup>19</sup>. Wyróżnione miejscowości znajdują się na obszarze, na którym dominuje gwara określana jako północnoukraińska. Jednakże świadomość narodowa mieszkańców danego obszaru i mówiących wyróżnioną gwarą jest różna. Nawet wśród przedstawicieli zespołów ludowych jedni czują się Białorusinami, podczas gdy inni — Ukraińcami. Jakikolwiek ich dzielenie obecnie pod względem przynależności narodowej byłoby przedwczesne, a z punktu widzenia kształtującej się tożsamości narodowej ich uczestników nawet niestosowne. Realnie wspomniane kolektywy w większości śpiewają piosenki miejscowe lub różnego pochodzenia, ale odpowiednio udomowione, gdyż piosenki przyswojone z zewnątrz zwykle ulegają swoistej stylizacji z wykorzystaniem miejscowej gwary oraz innych cech i wartości kulturowych.

Należy zgodzić się z anonimowym autorem artykułu, twierdzącym, że „jedynym rozsądnym działaniem organizacji mniejszościowych na odcinku kulturalnym jest działanie w myśl hasła »jedność w różnorodności«. Faktycznie społeczność ukraiń-

<sup>17</sup> *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*. T. 1. Red. S. G l i n k a, A. O b r ę b s k a - J a b ł o ņ s k a i J. S i a t k o w s k i. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980, s. 26.

<sup>18</sup> Por. W. K u r a s z k i e w i c z: *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej*. Mapa V — *Narzeza języka ukraińskiego*; cyt. za „Nad Buhom i Narwoju” 1995, nr 3, s. 34.

<sup>19</sup> *Pieśń ukraińska na północnym Podlasiu*. „Nad Buhom i Narwoju” 1995, nr 3, s. 26.

ska i białoruska w województwie białostockim tworzy tę jedność. Społeczność ta nie widzi nawet odrębności i stąd nie dzieli siebie na tych lub innych.”<sup>20</sup>

Istotnym wskaźnikiem kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej są nowo powstające organizacje i stowarzyszenia ukraińskie. 22 marca 1992 roku powołany został Związek Ukraińców Podlasia, zastępując dotychczas istniejący Podlaski Oddział Związku Ukraińców w Polsce. „Celem Związku — czytamy w jego statucie — jest rozwój ukraińskiej świadomości narodowej wśród ukraińskojęzycznej ludności Podlasia, działanie na rzecz zachowania i rozwoju miejscowej kultury ukraińskiej i prowadzenie działań na rzecz urzeczywistnienia praw obywatelskich ukraińskiej mniejszości narodowej w Polsce”<sup>21</sup>. Aktywizacji narodowościowej uległo środowisko studenckie w Białymstoku. 23 listopada założono tam Związek Niezależnej Młodzieży Ukraińskiej. Nieco później utworzono białostockie koło Związku Ukraińców Podlasia<sup>22</sup>.

Istotnym kryterium przynależności części mieszkańców południowo-wschodniej Białostocczyzny do narodu ukraińskiego jest odzwierciedlona w historiografii przeszłość historyczna. W rozprawach historycznych wspomina się, że okres między X a XIV wiekiem, a więc czasy, kiedy badany obszar stanowił integralną część Rusi Kijowskiej i Halicko-Wołyńskiej, traktowany jest jako historyczny fundament z przeszłości, początkujący życie kulturalne o charakterze ukraińskim, okres, do którego odwoływały się następne pokolenia.

W wyniku wielu uwarunkowań i okoliczności „odrębne od polskiego życie duchowe i kulturalne podlaskich Ukraińców ograniczyło się do Cerkwi i kultury ludowej — przede wszystkim wiejskiej”<sup>23</sup>.

Krótkie wskazanie wybranych kryteriów i wskaźników ukraińskiej przynależności narodowej w województwie białostockim nie oznacza, że mieszkańcy będący podmiotami kryteriów przynależności narodowej staną się Ukraińcami, chociaż stać się mogą. W społeczeństwie demokratycznym decydować będzie o tym własna tożsamość, która w następstwie recepcji różnych kryteriów i wskaźników potencjalnej przynależności narodowej ujawni się stwierdzeniem — „jestem Ukraińcem”.

Doświadczenia badań nad przynależnością narodową wskazują, że nie sposób mówić o mechanicznej i prostoliniowej zależności między określonymi kryteriami obiektywnymi przynależności narodowej a ich subiektywnym wyrazem w postaci określonej tożsamości narodowej. Uświadomienie i ewentualne uzewnętrzenie swojej tożsamości narodowej jest subiektywnym, a w odniesieniu do dojrzałych narodów także wystarczającym kryterium przynależności narodo-

<sup>20</sup> Tamże, s. 27.

<sup>21</sup> J. T o k a r: *Związek Ukraińców Podlasia*. „Nad Buhom i Narwoju” 1992, nr 2, s. 2—3.

<sup>22</sup> R. W y s o c k i: *Oby przeszkody nie ostudziły ich zapalu*. „Nad Buhom i Narwoju” 1994, nr 6, s. 10.

<sup>23</sup> Ł. S e m e n i u k: *Tożsamość a poznanie przeszłości*. „Nad Buhom i Narwoju” 1993, nr 3—4, s. 14.

wej<sup>24</sup>. Bez jego uwzględnienia będziemy ciągle znajdować się w obszarze potencjalnych możliwości orzekania o przynależności narodowej. Jest to różnica między grupą etnograficzną a grupą etniczną, między grupą wyodrębnioną jedynie na zasadzie podstawowych kryteriów etnograficznych (przeważnie przeszłych wytworów kulturowych) a grupą, która cechuje się nadto świadomością własnej odrębności oraz ewentualnie sama pragnie zabezpieczać swoje potrzeby w wyniku autonomicznych działań społecznych, politycznych itp.

Z cząstkowych badań wynika, że na obszarze południowo-wschodniej części województwa białostockiego trwa pierwszy etap kształtowania się narodu ukraińskiego — z narastaniem poczucia odrębności wobec narodów sąsiednich, odrębności ukształtowanej na podstawie mniej lub bardziej zróżnicowanej tradycji i kultury, w tym szczególnie języka i kultury ludowej. Jednocześnie mamy do czynienia z wyłonieniem się jeszcze małej liczebnie, ale bardzo prężnej społecznie ukraińskiej elity intelektualnej, która wyjaśnia źródła odrębności i proponuje nowe formy organizacyjne i kulturowe dla działalności ukraińskiej mniejszości narodowej na Podlasiu w nawiązaniu do kultury ukraińskiej oraz ukształtowanych już struktur organizacyjnych mniejszości ukraińskiej w Polsce.

Nie wyczerpując złożonych mechanizmów kształtowania się narodu, wśród których szczególnie trudno orzec o regularnościach tego procesu, stwierdzam, że w konkretnych przypadkach można mówić o etapach kształtowania się narodu.

Drugim ewentualnym etapem kształtowania się mniejszości ukraińskiej na Podlasiu będzie osiągnięcie adekwatności między przedstawicielami elit ukraińskich oraz społecznościami, do których świadomości się odwołują. Tradycyjnie etap ów można określić jako wyodrębnienie grupy etnicznej w połączeniu z autonomią społeczno-kulturalną, która na tym etapie na ogół zabezpiecza potrzeby poczucia odrębności grupowej.

Dopiero w dalszej kolejności pojawiają się potrzeby o charakterze politycznym, których zaspokojenie wymaga różnego stopnia mobilizacji grupy jako całości. Nie jest wykluczone, że przeobrażenia więzi etnicznej mogą ulec przyspieszeniu (lub opóźnieniu), wyróżnione zaś etapy mogą ulec wymieszaniu. Zdaniem J. Obrębskiego „procesy powstawania nowych narodów nie polegają na samym tylko przystosowaniu się warstw ludowych do nowej sytuacji, na przejściowym zachwianiu równowagi w poszczególnych lokalnych grupach ludowych, które miałyby ustępować, gdy grupy te przeorganizują swoje zasoby kulturalne w sposób bardziej dostosowany do nowych potrzeb i konieczności. Historycznie i socjologicznie ogniskiem tego procesu jest wyłonienie się nowej rzeczywistości społecznej, która nie mieści się w ramach ani społeczności ludowej, ani dawnej grupy narodowej, chociaż jest związana z jedną i drugą<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Por. A. K ł o s k o w s k a: *Konwersja narodowa i narodowe kultury...*, s. 7.

<sup>25</sup> J. O b r ę b s k i: *Socjologia powstawania nowych narodów*. „Przegląd Socjologiczny” 1968, T. XXII/2 lub „International Social Science Bulletin” Summer 1951, vol. 3.

Wschodnią część województwa białostockiego zamieszkują głównie osoby wyznania rzymskokatolickiego oraz prawosławnego. Respondenci wyznania rzymskokatolickiego w zasadzie wszyscy czują się Polakami.

Respondenci wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie czują się Polakami, Białorusinami oraz (rzadziej) Ukraińcami. Szacunkowo około 60% ogółu mieszkańców wyznania prawosławnego województwa białostockiego czuje się Polakami. Wyróżniona część respondentów w ciągu swojego życia przeszła lub przechodzi złożone procesy konwersji narodowej lub nabywania poczucia przynależności do narodu polskiego.

Wśród społeczności wyznania prawosławnego województwa białostockiego przynajmniej 10% mieszkańców nie jest w stanie określić swojej przynależności narodowej (lub nie odczuwa takiej potrzeby). Białorusinami w województwie białostockim szacunkowo czuje się 30% ogółu mieszkańców wyznania prawosławnego.

Zasadniczo autoidentyfikacja białoruska wystąpiła w trzech znaczeniach: utożsamianie się z białoruskością jako synonimem prawosławia, utożsamianie się z Białorusinami w Polsce, utożsamianie się z narodem białoruskim.

Wyróżnionych kategorii nie sposób sprecyzować w formie ilościowej. Można jedynie przyjąć, że wielkość 30% ogółu mieszkańców wyznania prawosławnego stanowi raczej górną niż dolną wielkość białoruskiej mniejszości narodowej w województwie białostockim.

Badania potwierdziły, że na polsko-białoruskim pograniczu podziały kulturowe nie mają charakteru dwudzielnego. Stanowią wzajemnie powiązaną całość wielokulturową, złożoną z podziałów religijnych, narodowych, językowych, regionalnych, lokalnych, których nie można sprowadzić do jakiegokolwiek jednego kryterium.